

<https://doi.org/10.33402/DSSG.2024-411-422>

**Halina Pelcowa**

Uniwersytet Marii Curie-Skłodowskiej, Lublin

## **Regionalne słowniki gwarowe jako forma ocalenia niematerialnego dziedzictwa kulturowego**

Przedmiotem rozważań jest podkreślenie wartości słowników regionalnych jako ważnego wykładnika dziedzictwa językowego i kulturowego. Łącząc słowo, pamięć i wyobraźnię jako składniki stanowiące podstawę różnorodności semantycznej, wpisują się w ogólną koncepcję dialektologii jako nauki i jej założeń metodologicznych ze sposobem przedstawiania i interpretowania materiału gwarowego w formie werbalnej i wizualnej. Wypełniają ważną społecznie misję ratowania obrazu językowego i kulturowego „małej ojczyzny” oraz budowania świadomości społecznej zamkniętej w tożsamości regionalnej. Podstawą analizy są wybrane słowa i ich wyobrażenia pojęciowe wydzielone z wypowiedzi gwarowych 2500 osób z 636 wsi środkowo-wschodniej Polski.

**Słowa kluczowe:** regionalny słownik gwarowy, gwara, słowo, obraz, pamięć.

Słowniki gwarowe, poczynawszy od przełomu wieków XIX i XX, są jednym z podstawowych sposobów prezentacji materiału gwarowego, a także – przez pokazanie zróżnicowania geograficznego i znaczeniowego – jego interpretacji. Wpisują się w ogólną koncepcję dialektologii jako nauki i jej założeń metodologicznych opartych na słowie i desygnacie jako podstawie materiałowej, podają geografię wyrazu, wskazują jego miejsce w systemie i sposób wartościowania, odnosząc materiał gwarowy do języka ogólnego i jego uwarunkowań normatywnych oraz wpisując się w potrzebę ocalenia dziedzictwa językowego i kulturowego miejsca i czasu (Karaś, 2011; Pelcowa, 2023).

Obok opracowań obejmujących cały polski obszar gwarowy (Karłowicz, 1900–1911; Falińska, 1974; SGP; MSGP), mamy leksykony przedstawiające zróżnicowanie wewnątrzdialektalne i międzylalektalne dużych obszarów lub całych dialektów (np. Dejna, 1975–1985; Łopaciński, 1899; Przymuszała, 2013; Przymuszała & Świtała-Trybek, 2021; SGM; SGOWiM; Sychta, 1967–1973, 1980–1985; Wyderka, 2000–2020), mniejszych terytoriów wewnątrz dialektu (np. Bąk, 1960; Cygan, 2009, 2018; Gloger, 1893; Górnowicz, 1973–1974; Karaś, 2020; Kaś, 2011, 2015–2019; Kobus & Stępień, 2018; Kobus & Gniazdowski, 2018; Kobus & Migdałek, 2021, 2023; Kobus & Wilkosz, 2024; Kucala, 1957; Maciejewski, 1969; Osowski, 2018a, 2018b, 2019, 2023; Pelcowa, 2012–2023; Sawaniewska-Mochowa, 2017; Sierociuk, 2019; Sierociuk & Czesak, 2014; Szewczyk, 2014; Steffen, 1984), a także słowniki opisujące gwarę jednej wsi (np. Brzeziński, 1982–1995; Pluta, 1973; Szymczak, 1965–1973; Zaręba, 1954, 1960).

Regionalne słowniki gwarowe to leksykony o ograniczonym zasięgu geograficznym. Ich zadaniem jest nie tylko dostarczenie informacji na temat danego słowa, ale także jego prezentacja i – przede wszystkim – interpretacja, z harmonijnym zespoleniem nazwy z desygnatem i włączeniem obu elementów w przestrzeń dawnej i współczesnej wsi oraz z uwzględnieniem sfery językowej, kulturowej i obyczajowej. To powoduje, że hasło słownikowe coraz częściej zespala tekst i obraz, z ilustracją bezpośrednio wkomponowaną w hasło (Pelcowa, 2012–2023, t. 1–4), jak i dodaną na końcu słownika w postaci kolorowej wkładki (Kaś, 2011, 2015–2019; Pelcowa, 2012–2023, t. 5–10; Przymuszała & Świtała-Trybek, 2021; Szewczyk, 2014) lub wkładki z czarno-białymi rysunkami (Maryniakowa i in., 2014), a także z mapą językową (Pelcowa, 2012–2023) oraz stroną internetową i rejestracją tekstów gwarowych w formie dźwiękowej.

Przetworzony w ten sposób obraz przeszłości konotuje treści ważne kulturowo i społecznie, w którym przeszłość stymuluje teraźniejszość, miesza się ze współczesnością, ale też ją wartościuje i interpretuje, włączając w przestrzeń lokalną lub regionalną, z przywołaniem faktów dawnych oraz spojrzeniem na nie z perspektywy czasu i zmieniających się pokoleń.

Spróbujmy to uzasadnić na przykładzie wybranych nazw i ich obrazów pojęciowych językowo-kulturowych, bazując na materiale gwarowym z Lubelszczyzny zamkniętym w pięciu tomach *Słownika gwar Lubelszczyzny* (Pelcowa, 2012, 2015, 2017, 2019, 2022). Przedmiotem rozważań jest materiał wyekscerpowany z wypowiedzi 2 500 osób z 636 miejscowości, zapisany ortograficznie, ale z uwzględnieniem właściwości fonetycznych, morfologicznych i składniowych mowy mieszkańców wsi regionu lubelskiego.

Pierwszy obraz tworzą: *chłoszczka, choinka, chostka, choszczka, chrząstka, chrzęść, chwiszczka, chwoszczka, głucha chrzęść, kostka, koszczka, krząstka, krześć, krześć dzika, krzęść, miotelki, skrzep, skrzyp, skrzypiec, smerecznik, smerek, sosenka, szopki*, czyli nazwy znanego i do dzisiaj występującego ‘chwastu – skrzypu polnego, *Equisetum arvense*’. Roślina zawdzięcza swoje nominacje semantyczne wydawanemu dźwiękowi: skrzypi (*skrzep, skrzyp, skrzypiec*), chrzęści (*chrząstka, chrzęść, głucha chrzęść, krząstka, krześć, krześć dzika, krzęść*), ogólnemu wyglądowi desygnatu (*choinka, miotelki, smerecznik, smerek, sosenka, szopki*), w tym skojarzeniom z chwostem, czyli staropolskim ‘ogonem’ (*chłoszczka, chostka, choszczka, chwiszczka, chwoszczka, kostka, koszczka*) (por. Pelcowa, 2017, ss. 103–109, 418–422 i in., m. 19). Dodatkowe skojarzenia konotują właściwości zdrowotne i lecznicze zastosowanie rośliny. Przywołajmy kilka wypowiedzi:

*Chrząstka to tak chrzęści jak sie w ręke weźnie* (Bukowina, powiat biłgorajski – Pelcowa, 2017, s. 105).

*Chrząstka to chwast w kształcie cienkiej choinki* (Orłów Murowany, powiat krasnostawski – Pelcowa, 2017, s. 105).

*Chrzęstka, to zbierały kiedyś te chrzęstke na lykarstwo* (Piotrków, powiat lubelski – Pelcowa, 2017, s. 105).

*Pożyteczne to chrząstka, bo chrząstka to na włosy dobre, w tym trza włosy płukać* (Giełczew, powiat lubelski – Pelcowa, 2017, s. 105).

*Skrzyp to on jest taki drobnutki, [...], on nie ma liści, tylko takie kolki. To nie kolki tylko rurki, [...], to ono skrzypi jak ono tak pęknie* (Bronice, powiat puławski – Pelcowa, 2017, s. 418).

*Skrzyp to chwast w kształcie małej chuinki* (Stefankowice, powiat hrubieszowski – Pelcowa, 2017, ss. 418–419).

*Skrzyp mówili tak, to tako wysoko trawa jakby, taki kwost, łono tak sie rozrywało, na take kawolki ta łodyżka i jak to nadusił to skrzypiało i to skrzyp mówili, [...] ale to też dobre na płuca i łod anemi, ja sama piłam z tego te zioła, żeby krwi nabrać, i dobre tyż na włosy, na pazory, na wzmocnienie takie ogólne* (Sulów, powiat kraśnicki – Pelcowa, 2017, s. 419).

We współczesnej rzeczywistości wiejskiej przywołane mechanizmy postrzegania przyrody odchodzą w zapomnienie, a nazwy coraz rzadziej są identyfikowane z rośliną.

Inny przykład to ‘placek z mąki żytniej lub pszennej z dodatkiem sody, pieczony na fajerkach’, który ma w gwarach Lubelszczyzny 28 nazw: *dzióbacz, fajerczak, fajerczarz, gnieciuch, ignac, osuch, palinka, pałyniczka, placek, placek sodowy, podplomyk, pranot, praśniak, praśny placek, pronagal, przastek, praśniak, praśny placek, prześniak, pucak, sodnik, sodny placek, sodownik, sodziak, suchar, szewcok, wacuch* (Pelcowa, 2019, ss. 155–158, 423, 445–446, 454–456, 520–521, 545 i in., m. 23) zróżnicowanych regionalnie. Wychodząc od określenia ogólnego *placek*, sięgamy po nazwy związane z miejscem pieczenia (*fajerczak, fajerczarz, podplomyk*), sposobem przyrządzania (*gnieciuch, suchar*), odwołaniem do smaku i składników, w tym mąki, wody, serwatki (*osuch, palinka, praśniak, praśny placek, przastek, praśniak, praśny placek, prześniak*), a także ze wskazaniem na sodę jako konieczny składnik ciasta (*placek sodowy, sodnik, sodny placek, sodownik, sodziak, proziak*), po nazwy odwołujące się do kształtu (*dzióbacz, pucak, wacuch*) i przeznaczenia (*szewcok, ignac*), np.:

*Fajerczak to placek pieczony na fajerkach, robiony na sodzie* (Białowody, powiat hrubieszowski – Pelcowa, 2019, s. 157).

*Fajerczaki to proste placki z mąki, sody i zsiadłego mleka, które dawniej zastępowały chleb. Kiedyś pieczono jich na fajerkach* (Wojślawice Kolonia, powiat chełmski – Pelcowa, 2019, s. 157).

*Fajerczok to placek z mąki, serwatki i wody* (Rakołupy, powiat chełmski – Pelcowa, 2019, s. 157).

*Palinke sie upiekło na fajerkach prosto tak, soda i woda, no i tam troszki kisłego mlika* (Sławęcín, powiat zamojski – Pelcowa, 2019, s. 157).

*Sodziaki to takie zwyczajne placki na sodzie pieczone na fajerkach* (Zaklików, powiat stalowowolski – Pelcowa, 2019, s. 521).

*Proziaki to proste placki pieczone na kuchennej blasze, nazywane proziakami, moje babka to mówili, że ta nazwa pochodzi od prozy, tak podobno kiedyś nazywali sode oczyszczone dodawane do ciasta* (Lipiny Górne, powiat biłgorajski – Pelcowa, 2019, s. 451).

*Praśniok to placek zrobiony na kwaśnym mleku i sodzie, z gorszego gatunku mąki, pieczony na fajerkach* (Płonki, powiat puławski – Pelcowa, 2019, s. 445).

*Praśniok to placek zarobiony na sodzie i rzućany na fajerki* (Wola Idzikowska, powiat krasnostawski – Pelcowa, 2019, s. 454).

Część nazw przywoływana jest z jednoznacznym wskazaniem na wyrób piekarniczy stanowiący element dziedzictwa kulturowego danego obszaru, co obrazuje m.in. wypowiedź o szewcoku:

*Tu szewcoki so znane, takie placki piecune na blasie, takie tu nase, ale to nie tylko smak Borzechowa. To coś więcy, to smak historii i tradycji (Borzechów, powiat lubelski – Pelcowa, 2019, s. 545),*

a także o *podpłomyku* jako elemencie promującym Zagrodę Guciów na Roztoczu Środkowym, np.:

*Na rozgrzanej płycie pieko sie podpłomyki, takie placki na sodzie, a potem jich sie jadło z masłem świeżutkim, tera po domach to ni robio, ale tu u nas to można zjeść (Guciów, powiat zamojski – Pelcowa, 2019, s. 423).*

*Podpłomyk to placek na sodzie pieczony na blasze kuchenny (Zaburze, powiat zamojski – Pelcowa, 2019, s. 423).*

*Podpłomyk* w okolicach Krasnegostawu, Zamościa i Biłgoraja jest nazwą wieloznaczną i określa także inny dawny wyrób piekarniczy: ‘płaski placek z ciasta chlebowego pieczony przed włożeniem bochenków do pieca’, nazywany na Lubelszczyźnie *balabuchem*, *klepakiem*, *lipochem*, *opalkiem*, *opolonokiem*, *palonką*, *podpalkiem*, *podpłomiennikiem*, *podpłomykiem*, *podpłonikiem*, *podpłonyczkiem*, *popłomykiem*, *popłonikiem*, *popłonykiem*, *prysaczem*, *pryszczem*, *przedpłomiennikiem*, *prześniakiem*, *solankiem*, *tryszczem* (Pelcowa, 2019, ss. 423–426 i in., m. 23). Oba placki łączy odwołanie do biedy i chęci zaspokojenia głodu, przy czym *podpłomyk* pieczony w piecu chlebowym ma bogatszą symbolikę i charakter „łącznikowy”, a „wypiekano go zawsze na początku lub na końcu właściwego wypieku chleba. Rola jego jest zatem inicjująca lub kończąca” (Kubiak & Kubiak, 1981, s. 123). *Podpłomyki*, stanowiące łącznik między swoimi a obcymi, „dawane są ludziom «obcym», ze świata najczęściej traktowanego jako diabelski, ale daje się je również Jezusowi. Wystawia się je również dla zmarłych” (Kubiak & Kubiak, 1981, s. 123), dzieci, żebraków i wędrowców.

Inny obraz, wynikający z regionalnej tradycji weselnej, tworzą pojawiający się na dawnym weselu nieproszeni goście. W gwarach Lubelszczyzny określani są 16 nazwami: *futryniarze*, *kościelne*, *kościelniaki*, *kościelnicy*, *kościelniki*, *nieproszone goście*, *obozowce*, *pasierby*, *postrona*, *przydany*, *sienne goście*, *surowce*, *sybiraki*, *wieczorowe*, *zaporozcy*, *zawiślaki* (Pelcowa, 2022, ss. 135, 184–185, 250, 282–283, 315, 347, 365–366, 388, 396, 473, 521, 528 i in.), z których każda ma swoje głębokie uzasadnienie zamknięte w ludowej interpretacji, np.:

*W czasie wesela przychodzili kościelniaki. To były i młode, i starsze mężczyźni, którzy przychodzili nieproszone. Tam tańczyli trzy, cztery kawalki, orkiestra grała im ze wszystkimi weselnikami, i bawili się te kościelniaki. Później proszono ich do stołu, tam ich tam ugoszczono, że te kościelniaki tak już się poszły do domu. Pojedli, popili, to była największa radość w tym domu, kiedy było najwięcej tych kościelniaków. To dobrze świadczyło o gospodarzach, że to dobre ludzie są (Meszno, powiat lubelski – Pelcowa, 2022, s. 184).*

*Kościelnicy przychodzili, czasem się ich naszło i stali pod oknami, coś im tam z tego wesela wynieśli (Poniatowa, powiat opolski – Pelcowa, 2022, s. 185).*

*Kiedyś, kiedyś dawno, to opowiadały, że na tym weselu były weselnicy, co były zaproszone na wesele, i były takie kościelnicy, co sami przychodzili (Bochońnica, powiat puławski – Pelcowa, 2022, s. 185).*

*Futryniarze to nie weszli do środka, tylko futryny podpirali (Rudno, lubartowski – Pelcowa, 2022, s. 135).*

*Obozowców się naszło na wysele, nieproszonych takich ludzi i stali pod oknami (Zawieprzycze, powiat łęczyński – Pelcowa, 2022, s. 250). Tak ludzie nazywali tych ludzi, że to pasierby już, nie weselne, tylko w pasierby takie prywatne ludzie przychodzili. Do sień, to dzieci przychodzili do sieni, a starsze to pod okno przychodzili (Wólka Polinowska, powiat bialski – Pelcowa, 2022, s. 282).*

*Byli goście na wysele i była pustrona, to takie, co pod oknami zaglądali, a nie byli zaproszone (Borowiec, powiat biłgorajski – Pelcowa, 2022, s. 315).*

*Na wesele przychodzą przydany, nikt ich nie zapraszał, same szły (Baraki Stare, powiat stalowowolski – Pelcowa, 2022, s. 347).*

*U nas na nich mówiły sinne goście albo samo sinne, że przysły sinne. Sinne goście, bo zazwyczaj stoły te goście w sini (Świeciechów, powiat kraśnicki – Pelcowa, 2022, s. 366).*

*Surowce to wchodził tak do progę i prosili, żeby im coś dać i żeby mogli zatańcować z drużynami (Stojeszyn, powiat janowski – Pelcowa, 2022, s. 388).*

*Sybiraki to byli nieproszone goście na wesele, obserwowali tylko za oknem (Grabowiec, powiat zamojski – Pelcowa, 2022, s. 396).*

*A ile wieczorowych było, takich tych nieproszonych gości, po pierwsze belke byli wieczorowe. [...] O, tańczyły na przemian. Pierw weselne tera tańczą, a tera tańce dla wieczorowych. To już same wieczorowe tańczyły (Osmolice, powiat lubelski – Pelcowa, 2022, s. 473).*

*W czasie wesela przychodzili zaporozcy, takie nieproszone na wesele ludzie (Tuchanie, powiat chełmski – Pelcowa, 2022, s. 521).*

*Zawiślaki byli, nikt nie prosił, ale same przysły takie goście i czekali, żeby coś im dać (Zynie, powiat biłgorajski – Pelcowa, 2022, s. 528).*



Nieproszeni goście weselni to zjawisko kulturowe zanikłe w latach pięćdziesiątych i sześćdziesiątych XX wieku, a obecnie znane tylko biernie najstarszym mieszkańcom wsi.

Przywołane przykłady dowodzą, że nazwa jest sposobem mówienia o otaczającym świecie, powiązaniem niemi zależności nie tylko z desygnatem, ale z innymi nazwami i elementami otaczającej rzeczywistości. Powinna być zatem częścią postrzegania świata przez mieszkańców wsi, dlatego w obrazie gwarowym trzeba uwzględnić nie tylko słowo, ale jego strukturę, pokazać szerszy kontekst kulturowy i charakter nazywanego desygnatu oraz odniesienia do rzeczywistości pozajęzykowej. W słownikach regionalnych dzięki rozbudowanej leksykograficznie formie hasła słownikowego jest to możliwe. Jesteśmy w stanie przywołać dawne słownictwo, włączając je w ocalone od zapomnienia obrazy z przeszłości. Nie jest to tylko „nazywanie dla nazywania”, ale sposób interpretacji i odtworzenie wartości dawnych słów, wpisanych w kontekst obyczajowy, kulturowy, obrzędowy, symboliczny i magiczny.

Tradycyjny sposób interpretacji świata zawarty w bogactwie mechanizmów nazwotwórczych pozwala też na wyeksponowanie specyfiki semantycznej nazwy, np. *ziemny pies* na określenie ‘chomika pospolitego: *Cricetus cricetus*’ znajduje uzasadnienie w jego zachowaniu: *Zimny pies, bo on szczeka jak pies, a siedzi w zimi, to jest zwirzătko takie więcy polne, zbożem sie żywi i łapie to ziarno z pola* (Polichna, powiat kraśnicki – Pelcowa, 2015, s. 408), z jednoczesnym potwierdzeniem małopolskiej lokalizacji *ziemnego psa* i wskazaniem odmienności południowo-zachodniej Lubelszczyzny w stosunku do pozostałej części, którą charakteryzują nazwy: *chomik* w części północnej i wschodniej, *chomiak* na południowym wschodzie, *choma* w pasie gwar środkowolubelskich i południowo-wschodniolubelskich, *chom* w części środkowej i środkowo-południowej, oraz kilka określeń notowanych rzadko i sporadycznie (*polch, skrzek, nornica, noszyk*) (Pelcowa, 2015, m. 13).

Wydobywając motywację, zakres użycia, relacje do innych nazw i desygnatów, umieszczamy nazwę i desygnat w określonym kręgu kulturowym, np. obraz świąt Bożego Narodzenia przywoływany jest z uwypukleniem wątku religijnego i symbolicznego, ale też pierwiastków apokryficznych i ludycznych. Słowo *król* wpisane w ludowy ogląd świąt oznacza ‘sноп żyta stojący w izbie przez okres Bożego Narodzenia’, nazywany na Lubelszczyźnie także *stryjem, babą, dziadem i kołędą* (Pelcowa, 2012, 2022), a w różnych częściach Polski: *królem Herodem, trzema królami, chachołem, dziadkiem, dziaduchem, diduchem, gospodarzem, panem, Józefem, kołędą, kołędnikiem, kopą, snopem wigilijnym, stróżem, Szczepanem, Szczepankiem* (Grabka, 2012, ss. 66–69), zyskuje dodatkowy, naddany sens, stając się symbolem urodzaju, szczęścia, dostatku i zdrowia (por. Bystron, 1960, s. 194), a także ochrony przed złem i klęskami żywiołowymi. Powinien to być pierwszy snopek zżęty w czasie

źniw, z pełnymi kłosami, dający nadzieję na przyszłość, ale też odwołujący się do tradycji regionalnej, np.:

*Przynoszono też snopek, stawiano od wschodu, to musiał być z kłóskami, taki pełny, bo to żeby bogactwo było w domu, i to stawiało się w mieszkaniu od wschodu, bo trzej królowie szli od wschodu. No tak za łóżkiem postawić można było czy tam w rogu oprzeć i to do Trzech Króli tak stał ten snopek, ten król (Kawęczyn, powiat zamojski – Pelcowa, 2012, s. 152).*

Podobny charakter mają wypowiedzi o kolacji wigilijnej z tradycyjną liczbą potraw, np.:

*Pośnik to był posny i był ze wszystkiego, co na polu, w sadzie, w lesie, i na wodzie, zy zboża, warzyw, owoców, orzechów, miodu, rybów, grzybów i maku. Jak było bidnie, to cały rok taki będzie, musiało być obficie i na dwanaście miesięcy, bo wtedy się wiedło w polu i w domu (Gołąb, powiat puławski – Pelcowa, 2022, s. 317).*

*Gutujto dwanaście potraw i każdy trza skosztować, bo to na dwanaście miesięcy, żeby się szczęściło, taka to była tradycja (Zielone, powiat tomaszowski – Pelcowa, 2022, s. 318).*

*No dlatego dwanaście potraw na stole być miało, że to apostołów dwunastu było, a ile apostołów, to i tyle potraw (Szperówka, powiat zamojski – Pelcowa, 2022, s. 124).*

Przy ‘buleczkach w kształcie bocianich nóg pieczonych na Zwiastowanie’ (Pelcowa, 2019) obserwujemy z kolei kontaminację przeszłości i teraźniejszości, z ich włączeniem w obyczajowość i obrzędowość ludową. Słowa gwarowe wpisują się w językowo-kulturowy obraz gwar Lubelszczyzny, z tym, co zostało jedynie w pamięci i wspomnieniach, i z tym, co jest obecne w mowie i zachowaniach kulturowych najstarszych mieszkańców współczesnej wsi. Włączone w tekst kultury i zbiorowe doświadczanie pamięci (por. Chlebda, 2012, ss. 109–119; Gomóła, 2012, ss. 61–74; Wójcicka, 2014, ss. 99–109), stają się nośnikami dziedzictwa kulturowego i wartości ludowego obrazu świata.

*Bociany* notowane koło Puław, *bocianie łapki* w okolicach Parczewa, oraz *bocianie łapy* i *bocianie holopy* w okolicach Białej Podlaskiej (Pelcowa, 2019, s. 88), zyskują „nowe życie” jako istotny element tradycji lokalnej, np.:

*Tera to uczym jak robić te bocianie łapki, bo to już zanikło, a to zawsze na Zwiastowanie musieli być bucanie łapki, takie palczaste ciastka, takie zwykle (Hołowno, powiat parczewski – Pelcowa, 2019, s. 88).*

*Buciany to z dawien dawna piekli, to takie obrzędowe więcy buleczki z wyglądu jak nogi u bociana (Końskowola, powiat puławski – Pelcowa, 2019, s. 88).*



*Bociana holopy to piekło sie na Zwiastowanie. To sie piekło te holopy, po ty łydce dla każdy panny, żeby nogi ni buleli. I każdyn dustanie kawalek tego ciasta, żeby te żniwa byli pomyślne* (Dobrynka, powiat bialski – Pelcowa, 2019, s. 88).

*Bocianie łapy kiedyś piekli, bo to takie obrzędowe było, że tylko na Zwiastowanie, bo wtedy ma już bocian być na gniaździe* (Komarno, powiat bialski – Pelcowa, 2019, s. 88).

Regionalne słowniki gwarowe pomagają w kształtowaniu tożsamości regionalnej i w ochronie niematerialnego dziedzictwa kulturowego, wynikającego z konwencji UNESCO z 2003 roku (Konwencja) i będącego prawem oraz obowiązkiem użytkowników języka każdego regionu, a także miarą miejsca i czasu. Są to opracowania o szczególnym znaczeniu dla ratowania gwary jako dziedzictwa językowego, istotnego dla budowania pomostu między pokoleniami oraz podkreślenia wartości kulturotwórczej regionu i jego miejsca w globalnym świecie.

#### **BIBLIOGRAFIA**

- Bąk, P. (1960). *Słownictwo okolic Kramska na tle kultury ludowej*. Zakład Narodowy im. Ossolińskich.
- Brzeziński, W. (1982–2009). *Słownictwo krajniackie. Słownik gwary wsi Podróżna w Złotowskiem* (T. 1–6). Zakład Narodowy im. Ossolińskich.
- Bystrzeński, J. S. (1960). *Dzieje obyczajów w dawnej Polsce. Wiek XVI–XVIII* (T. 1). Państwowy Instytut Wydawniczy.
- Chlebda, W. (2012). Pamięć ujęzykowiona. W J. Adamowski, & M. Wójcicka. (Red.), *Pamięć jako kategoria rzeczywistości kulturowej* (ss. 109–119). Wydawnictwo Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej.
- Cygan, S. (2009). *Z gwary świętokrzyskiej. Świat dawnej wsi w relacjach mieszkańców. Pogwarki. Twórczość ludowa. Słowniczek*. Muzeum Wsi Kieleckiej. Kieleckie Towarzystwo Naukowe.
- Cygan, S. (2018). *Słownik gwary opoczyńskiej*. Muzeum Regionalne w Opocznie. Miejska Biblioteka Publiczna w Opocznie.
- Dejna, K. (1974–1985). *Słownictwo ludowe z terenu byłych województw kieleckiego i łódzkiego*. Rozprawy Komisji Językowej Łódzkiego Towarzystwa Naukowego (T. 20–31).
- Falińska, B. (1974). *Polskie słownictwo tkackie na tle słowiańskim. Słownik polskich gwarowych nazw tkackich*. Zakład Narodowy im. Ossolińskich.
- Głogier, Z. (1893). Słownik gwary ludowej w Tykocińskim. *Prace Filologiczne*, 4, 795–904.

- Gomółka, A. (2012). Kulturowa rola pamięci i jej historia utrwalona w polszczyźnie. W J. Adamowski, & M. Wójcicka (Red.), *Pamięć jako kategoria rzeczywistości kulturowej* (ss. 61–74). Wydawnictwo Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej.
- Górniewicz, H. (1973–1974). *Dialekt malborski*. (T. 2. Słownik 1–2). Gdańskie Towarzystwo Naukowe.
- Grabka, B. (2012). *Obrzędowość roku kościelnego w gwarach polskich. Od adwentu do zapustów*. Wydawnictwo Instytutu Języka Polskiego PAN.
- Karaś, H. (2011). *Polska leksykografia gwarowa*. Wydział Polonistyki Uniwersytetu Warszawskiego.
- Karaś, H. (2020). *Gwara Bugaja na Pogórzu*. Dom Wydawniczy ELIPSA.
- Karłowicz, J. (1900–1911). *Słownik gwar polskich* (T. 1–6). Nakładem Akademii Umiejętności.
- Kaś, J. (2011). *Słownik gwary orawskiej* (2. wyd.). (T. 1–2). Księgarnia Akademicka.
- Kaś, J. (2015–2019). *Ilustrowany leksykon gwary podhalańskiej* (T. 1–12). Dom Ludowy Bukowina Tatrzańska, Małopolskie Centrum Kultury SOKÓŁ w Nowym Sączu.
- Kobus, J., & Gniazdowski, T. (Red.). (2018). *Słownik języka mieszkańców okolic Gniezna. Święta, wierzenia i przesady*. Wydawnictwo Poznańskie Studia Polonistyczne.
- Kobus, J., & Migdałek, T. (Red.). (2021). *Słownik języka mieszkańców okolic Pobiedzisk. Praca na roli i w gospodarstwie*. Wydawnictwo Poznańskie Studia Polonistyczne.
- Kobus, J., & Migdałek, T. (Red.). (2023). *Słownik języka mieszkańców okolic Pobiedzisk. Przyroda*. Wydawnictwo Poznańskie Studia Polonistyczne.
- Kobus, B., & Stępień, M. (Red.). (2018). *Gospodarz. Słownik mieszkańców powiatu kolskiego*. Wydawnictwo Poznańskie Studia Polonistyczne.
- Kobus, J., & Wilkosz K. (Red.). (2024). *Słownik języka mieszkańców okolic Kłecka. Praca na roli i w gospodarstwie*. Wydawnictwo Poznańskie Studia Polonistyczne.
- Konwencja – Konwencja UNESCO 2003 w sprawie ochrony niematerialnego dziedzictwa kulturowego, sporządzona w Paryżu dnia 17 października 2003 r., Dziennik Ustaw z 19 sierpnia 2011 roku, nr 172, poz. 1018.
- Kubiak, I., & Kubiak, K. (1981). *Chleb w tradycji ludowej*. Ludowa Spółdzielnia Wydawnicza.
- Kucała, M. (1957). *Porównawczy słownik trzech wsi małopolskich (Więciórka, Sidzina, Facimiech)*. Zakład Narodowy im. Ossolińskich.
- Łopaciński, H. (1899). Przyczynki do nowego słownika języka polskiego (słownik wyrazów ludowych z Lubelskiego, mniej z innych okolic Królestwa Polskiego, zrzadka z Galicyi, Szląska, Prus i Poznańskiego) (Cz. 2). *Prace Filologiczne*, 5, 681–976.
- Maciejewski, J. (1969). *Słownik chełmińsko-dobrzyński (Siemoń, Dulsk)*. Wydział Filologiczno-Filozoficzny. Towarzystwo Naukowe Toruń.
- Maryniakowa, I., Rembiszewska, D., & Siatkowski, J. (2014). *Różnojęzyczne słownictwo gwarowe Podlasia, Suwalszczyzny i północno-wschodniego Mazowsza*. Sławistyczny Ośrodek Wydawniczy Instytutu Sławistyki PAN.

- MSGP – Wronicz, J. (Red.). (2009–2010). *Mały słownik gwar polskich*. Wydawnictwo Lexis.
- Osowski, B. (Red.). (2018a). *Gospodarz. Słownik mieszkańców powiatu kolskiego*. Poznańskie Towarzystwo Przyjaciół Nauk.
- Osowski, B. (Red.). (2018b). *Gospodyni. Słownik mieszkańców powiatu kolskiego*. Poznańskie Towarzystwo Przyjaciół Nauk.
- Osowski, B. (Red.). (2019). *W kuchni u pleszewian. Słownik języka i kultury powiatu pleszewskiego*. Poznańskie Towarzystwo Przyjaciół Nauk.
- Osowski, B. (Red.). (2023). *Produkty roślinne i zwierzęce oraz grzyby w kuchni. Słownik języka i kultury powiatu pleszewskiego*. Poznańskie Towarzystwo Przyjaciół Nauk.
- Pelcowa, H. (2012–2023). *Słownik gwar Lubelszczyzny* (T. 1–12). Wydawnictwo Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej.
- Pelcowa, H. (2012). *Słownik gwar Lubelszczyzny*. T. 1. *Rolnictwo. Narzędzia rolnicze. Prace polowe. Zbiór i obróbka zbóż*. Wydawnictwo Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej.
- Pelcowa, H. (2015). *Słownik gwar Lubelszczyzny*. T. 3. *Świat zwierząt*. Wydawnictwo Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej.
- Pelcowa, H. (2017). *Słownik gwar Lubelszczyzny*. T. 5. *Świat roślin*. Wydawnictwo Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej.
- Pelcowa, H. (2019). *Słownik gwar Lubelszczyzny*. T. 6. *Pokarmy*. Wydawnictwo Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej.
- Pelcowa, H. (2022). *Słownik gwar Lubelszczyzny*. T. 10. *Obrzędowość i obyczajowość ludowa*. Wydawnictwo Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej.
- Pelcowa, H. (2023). *Dziedzictwo leksykalne wyznacznikiem tożsamości regionu lubelskiego*. Wydawnictwo Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej.
- Pluta, F. (1973). *Słownictwo Dzierżysławic w powiecie prudnickim*. Zakład Narodowy im. Ossolińskich.
- Przymuszała, L. (2013). *Słownik frazeologizmów i typowych połączeń wyrazowych w gwarach śląskich*. Wydawnictwo Uniwersytetu Opolskiego.
- Przymuszała, L., & Świtała-Trybek, D. (2021). *Leksykon dziedzictwa kulinarnego Śląska*. Wydawnictwo Uniwersytetu Opolskiego.
- Sawaniewska-Mochowa, Z. (Red.) (2017). *Słownik gwary i kultury Kujaw*. Wydawnictwo Uniwersytetu Kazimierza Wielkiego.
- SGM – *Słownik gwar małopolskich*. (2016–2017). Instytut Języka Polskiego PAN.
- SGOWM – *Słownik gwar Ostródzkiego, Warmii i Mazur*. (1987–2023). Wydawnictwo Instytutu Języka Polskiego PAN.
- SGP – *Słownik gwar polskich*, opracowany przez Zakład Dialektologii Polskiej IJP PAN w Krakowie. (1977–2023). Instytut Języka Polskiego PAN.
- Sierociuk, J. (Red.). (2019). *Słownik języka mieszkańców ziemi lukowskiej. Praca na roli i w gospodarstwie*. Wydawnictwo Poznańskie Studia Polonistyczne.

- Sierociuk, J., & Czesak A. (Red.). (2014). *Co wieś, to inna pieśń. Słownik gwary Bukówca Górnego w Wielkopolsce i regionu Spisza w Małopolsce*. Wydawnictwo Poznańskie Studia Polonistyczne.
- Steffen, W. (1984). *Słownik warmiński*. Zakład Narodowy im. Ossolińskich.
- Sychta, B. (1967–1973). *Słownik gwar kaszubskich na tle kultury ludowej* (T. 1–6). Zakład Narodowy im. Ossolińskich.
- Sychta, B. (1980–1985). *Słownictwo Kociewia* (T. 1–3). Zakład Narodowy im. Ossolińskich.
- Szewczyk, Z. P. (2014). *Słownik gwary Lachów Sądeckich (Podegrodzkich)*. Biblioteka Gminna w Podegrodziu.
- Szymczak, M. (1965–1973). *Słownik gwary Domaniewka w powiecie łęczyckim* (T. 1–8). Zakład Narodowy im. Ossolińskich.
- Wójcicka, M. (2014). *Pamięć zbiorowa a tekst ustny*. Wydawnictwo Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej.
- Wyderka, B. (Red.). (2000–2020). *Słownik gwar śląskich* (T. 1–17). Instytut Śląski w Opolu.
- Zaręba, A. (1954). *Słownictwo Niepołomic*. Zakład Narodowy im. Ossolińskich.
- Zaręba, A. (1960). *Słownik Starych Siolkowic w powiecie opolskim*. Państwowe Wydawnictwo Naukowe.

### **Regional Dialect Dictionaries as a Means of Preserving Intangible Cultural Heritage**

This chapter highlights the value of regional dictionaries as essential repositories of linguistic and cultural heritage. By linking words, memory, and imagination – key elements that form the basis of semantic diversity – these dictionaries align with the objectives of dialectology and its methodological approach to presenting and interpreting dialectal material in both verbal and visual formats. They play a socially significant role in preserving the linguistic and cultural identity of the “small homeland” and fostering a sense of regional identity. The analysis draws on selected words and their conceptual images derived from dialectal expressions provided by 2,500 individuals from 636 villages in central-eastern Poland.

**Keywords:** regional dialect dictionary, dialect, word, image, memory.